

„NASZE WYOBRAŻENIE PRZYSZŁEGO PARKU NORWESKIEGO”

Mój Park w 2012 mógłby wyglądać tak:

Prawie 90% Parku Norweskiego to teren zadrzewiony, na którym rośnie kilkanaście gatunków drzew. Nie chciałbym, aby to się zmieniło. To chluba każdego parku, piękna i obfita roślinność. Chciałbym jednak, aby zaplanowano w nim więcej atrakcji zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Dla młodszych dzieci powiększyłbym plac zabaw i stworzyłbym go bardziej bezpiecznym. Byłyby tam piaskownice, huśtawki, nowe zjeżdżalnie, a nawet kilkumetrowe konstrukcje linowe do wspinaczki dla starszych dzieci czy np. karuzela podobna do tej z „wesołego miasteczka”. Dodatkowo przewidziałbym boisko ze sztuczną nawierzchnią do gry w koszykówkę. W innej części parku można by było wygospodarować np. „obszar” przy stawie i zaaranżować tam wystawę gadów prehistorycznych z ich opisami i krótką charakterystyką, a także edukacyjną piaskownicę, w której można by było posmakować zawodu archeologa i samodzielnie wykopać prehistoryczny szkielet. Byłaby to niewątpliwie atrakcja dla najmłodszych mieszkańców Cieplic i nie tylko. Dla osób starszych, naszych babć i dziadków, pomyślałbym o miejscu spokojnego wypoczynku, czyli zacienionych miejscach, otoczonych krzewami i kwitnącymi pergolami. Ustawiłbym tam wiele wygodnych ławeczek, a także pomyślał o specjalnej strefie ze stolikami do gry w szachy, warcaby czy karty. Na terenie parku przewidziałbym także miejsce na restaurację i cukiernię, gdzie można byłoby napić się kawy, zjeść coś słodkiego i miło spędzić czas. Dobrze wyglądałby Park, gdyby więcej było w nim pięknie osadzonych alejek z kolorowymi kwiatami i żywopłotami, to byłaby

wizytówka parku. Nowe aleje i chodniki spacerowe byłyby wyłożone z pięknie wystylizowanej kostki brukowej.

Pomyślałbym też o fantazyjnej fontannie, która dodałaby parkowi szyku i elegancji. Domek Fiński, w którym znajduje się muzeum przyrodnicze, pozostawiłbym oczywiście bez zmian, bo i teraz jest to chluba tego parku. Cały teren musiałby być ogrodzony, strzeżony i monitorowany, a także zamykany na noc, aby uniknąć dewastacji. Centralnym elementem ogrodzenia byłaby brama stanowiąca główne wejście do parku z jego logo o nazwie „PARK NORWESKI”. Chciałbym, aby ten Park był miejscem szczególnym, rodzinno- niedzielnych spacerów, które zastąpią wizyty w marketach czy galeriach. Tak właśnie wygląda moje wyobrażenie o nowym Parku Norweskim na 2012 rok i mam nadzieję, że ta wizja kiedyś się zrealizuje.